

**OPIS ISTOTNYCH ZAGADNIENI DLA KOMISJI EGZAMINACYJNEJ**  
**DO ZADANIA Z ZAKRESU PRAWA KARNEGO**  
(EGZAMIN ADWOKACKI – 24 MARCA 2020 r.)

Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin adwokacki, w przypadku zadania z zakresu prawa karnego, zasadne jest sporządzenie apelacji w imieniu oskarżonego. Przy ocenie prac należy zwrócić uwagę na następujące problemy:

1. Sąd Rejonowy skazując oskarżonego Stanisława Podlaskiego za wykroczenie stypizowane w art. 51 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie, niezasadnie orzekł na podstawie art. 54 ust. 1 i 2 tejże ustawy przepadek należącej do Jana Podlaskiego strzelby Baikał 27EM-M-1C kal. 12/76 oraz pozyskanej w trakcie polowania tuszy dzika. Przepadek na powyższej podstawie można bowiem orzec tylko w sytuacji skazania za przestępstwa stypizowane w art. 52 i 53 ustawy – Prawo łowieckie. Tego środka karnego nie można więc orzec w przypadku przypisania sprawcy wykroczenia z art. 51 tej ustawy. Przepadek przedmiotów nienależących do sprawcy i przedmiotów pochodzących z wykroczenia nie jest natomiast możliwy na podstawie art. 30 § 1 i 3 k.w. ze względu na brak przepisu szczególnego w tym zakresie. Na marginesie można także zaznaczyć, że tusza dzika może być kwalifikowana nie tylko jako przedmiot pochodzący z wykroczenia, ale także jako przedmiot nienależący do sprawcy, gdyż zgodnie z art. 15 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo łowieckie, zwierzyna łowna pozyskana zgodnie z przepisami w okręgu obwodu łowieckiego stanowi własność dzierżawcy tegoż okręgu, natomiast zwierzyna pozyskana bezprawnie stanowi własność Skarbu Państwa. Biorąc pod uwagę, że pozyskanie tuszy dzika przez oskarżonego nastąpiło w wyniku popełnienia wykroczenia, nie zaś występku, brak było podstaw prawnych do orzeczenia tego przypadku.
2. Skazując Stanisława Podlaskiego za przestępstwo z art. 290 § 1 k.k. Sąd dopuścił się mającej wpływ na treść wyroku obrazy art. 174 k.p.k. Wbrew treści tego przepisu, Sąd dowód z wyjaśnień oskarżonego zastąpił treścią notatki urzędowej. Wynikało z niej, że w momencie zatrzymania oskarżony przyznał się do dokonania wyrębu w celu przywłaszczenia. W swoich wyjaśnieniach złożonych zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i w postępowaniu przed sądem, Stanisław Podlaski nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień. Co istotne, oświadczenia oskarżonego udokumentowane w notatce stały się w zasadzie najważniejszym dowodem, który

zadecydował o skazaniu go za przestępstwo z art. 290 § 1 k.k. Tymczasem w świetle art. 174 k.p.k. w takiej sytuacji nie wolno dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z wyjaśnieniami oskarżonego, gdyż byłoby to zastąpieniem tego rodzaju dowodu treścią notatki (vide np.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 2016 r., III KK 334/15, Legalis). W realiach sprawy, za dowody wystarczające do przypisania Stanisławowi Podlaskiemu sprawstwa przestępstwa z art. 290 § 1 k.k. nie mogą być natomiast uznane samodzielnie fakt posiadania przez oskarżonego siekiery, przewożenie drzewa, czy też zeznania leśniczego Andrzeja Wrońskiego, wskazujące na dokonany w bliżej nieokreślonym czasie nielegalny wyręb drzew w okolicy miejscowości Jasień. Co istotne, treści notatki w zakresie przyznania się oskarżonego do winy nie potwierdziła przesłuchana w charakterze świadka funkcjonariuszka, która sporządziła wskazany dokument. Starszy aspirant Maria Nowacka w postępowaniu przed sądem wskazała jedynie, że skoro taka informacja znalazła się w notatce, to zapewne jest prawdziwa, lecz zastrzegła, że nie pamięta tak naprawdę, co oskarżony mówił na temat wyrębu drzewa. Jednocześnie w sprawie nie przeprowadzono żadnych innych dowodów, w szczególności badań mechanoskopijnych czy też dendrologicznych.

3. Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że Stanisław Podlaski powinien ponosić odpowiedzialność na podstawie art. 178a § 4 k.k., na co miałyby wskazywać jego wcześniejsze skazanie za czyn z art. 178a § 1 k.k. Wyrok Sądu Rejonowego w Brzezinach sygn. akt II K 302/15 zapadł w dniu 1 grudnia 2015 r. W wyroku tym Stanisławowi Podlaskiemu wymierzono karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby, orzeczono wobec niego środki karne w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat oraz świadczenie pieniężne w kwocie 5 000 zł. Wyrok ten uprawomocnił się 8 grudnia 2015 r., 3 - letni okres próby zakończył się 8 grudnia 2018 r., natomiast wyżej wymienione środki karne zostały wykonane. Zatarcie skazania nastąpiło zatem z mocy prawa 6 miesięcy od zakończenia okresu próby (art. 76 § 1 i 2 k.k.), tj. 8 czerwca 2019 r. Wyrok Sądu Rejonowego w Brzezinach, w sprawie objętej zadaniem egzaminacyjnym, zapadł natomiast w dniu 4 listopada 2019 r, a zatem już po zatarciu skazania. Jak wynika z utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego, fakt zatarcia z mocy prawa wcześniejszego prawomocnego skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k., zaistniały w dacie wyrokowania co do popełnienia czynu, uniemożliwia przyjęcie

odpowiedzialności sprawcy na podstawie art. 178a § 4 k.k. także wtedy, gdy do popełnienia czynu doszło przed upływem okresu niezbędnego do zatarcia wcześniejszego skazania (vide m.in. wyroki SN z dnia 21 sierpnia 2012 r., IV KK 59/12, OSNIKiIW 2012, Nr 1, poz. 3; z dnia 4 grudnia 2014 r., III KK 381/14, Prok. i Pr. 2014 Nr 4, poz. 4; z 10 lipca 2019 r., II KK 137/19, Legalis).

4. Sąd Rejonowy bezpodstawnie skazał oskarżonego za przestępstwo z art. 178b k.k. Dla bytu tego przestępstwa konieczne jest, aby polecenie zatrzymania wydane było jednocześnie przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych. Nie wypełnia znamion przestępstwa polecenie podane wyłącznie za pomocą sygnałów świetlnych. W konsekwencji, w realiach niniejszej sprawy oznacza to, że Stanisław Podlaski mógł zrealizować znamiona występku z art. 178b k.k. dopiero kontynuując jazdę po włączeniu przez funkcjonariuszy także sygnałów dźwiękowych. W uznanych przez Sąd Rejonowy za wiarygodne wyjaśnieniach oskarżony wyraźnie wskazał, że postanowił się zatrzymać po usłyszeniu sygnału dźwiękowego, a wcześniej nie widział sygnału świetlnego. Ponadto, Stanisław Podlaski wskazał, że nie mógł zatrzymać się natychmiast, gdyż na tym odcinku drogi powiatowej brak było pobocza, co potwierdziła także funkcjonariuszka Maria Nowacka. Oskarżony ocenił, że zatrzymał się około 100 m po usłyszeniu syreny policyjnej, na pierwszym podejździe przed posesją, co znalazło potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Powyższe wyjaśnienia oskarżonego zostały uznane przez Sąd Rejonowy za wiarygodne i stanowiły podstawę dokonanych w sprawie ustaleń. Tymczasem dla przypisania przestępstwa z art. 178b k.k. konieczne jest, aby sprawca miał świadomość polecenia zatrzymania, a następnie zaniechał zatrzymania pojazdu i kontynuował jazdę. Niezwłoczne zatrzymanie pojazdu nie jest natomiast tożsame z zatrzymaniem natychmiastowym. Stanisław Podlaski zatrzymał się po 100 m, w pierwszym z dostępnych miejsc, w których nie zagrażało to ruchowi drogowemu, a zatem zatrzymał pojazd niezwłocznie i nie zrealizował tym samym znamion przestępstwa z art. 178b k.k.